

JERZY SIENNICKI - PIERWSZY KONSERWATOR ZABYTKÓW W LUBLINIE (1919-1930)

Że jednak pomimo to wszystko wyniki tej pracy są bardzo wielkie - oceniał J. Wojciechowski ochronę zabytków w trudnym okresie pierwszych lat odrodzonego Państwa Polskiego - to jest już zasługą osobistą konserwatorów, tego szczupłego grona ideowców, którzy w warunkach nader ciężkich nieśli lub niosą dotąd z poświęceniem ofiarną swą służbę - jakże często niedoceniają! - dla dobra i wielkości Narodu."¹

Świadomość potrzeby opieki nad zabytkami narodowej przeszłości wzrastała w społeczeństwie polskim już od zeszłego stulecia, ale nie wspierały jej żadne skuteczne rozporządzenia prawne. Wynikało to z celowej polityki zaborców, dążących do likwidowania śladów polskiej kultury, ale i po prostu z tego, że żadne z państw, które dokonały rozbioru Polski, nie posiadało własnego prawodawstwa (w rozumieniu jednej ustawy ogólnej), gwarantującego właściwą opiekę nad zabytkami sztuki i kultury.² Brak urzędowej - państwowej - opieki nad zabytkami próbowały rekompensować swą działalnością różne społeczne towarzystwa, skupiające artystów, uczonych i miłośników sztuki. Najbardziej zasłużone na tym polu było założone w 1906 r. warszawskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Zajmowało się ono ochroną i konserwacją zabytków, a także badaniami naukowymi w dziedzinie historii sztuki. Działalność TOnZP - stowarzyszenia słusznie nazwanego przez Henryka Gawareckiego „nieoficjalną służbą konserwatorską”³ - miała niezwykle istotne znaczenie, gdyż - po pierwsze - wyrabiała w społeczeństwie przekonanie o potrzebie ochrony skarbów narodowej kultury, a po drugie - zwracała uwagę prawodawców na obszar, którym należy się zająć.

1 J. Wojciechowski, *Historia powstania i rozwoju organizacji opieki państwowej nad zabytkami sztuki w Polsce*, „Ochrona Zabytków Sztuki” r. I.5

2 *Ib.*, s. 4 i in.

3 H. Gawarecki, *Początki opieki nad zabytkami na Lubelszczyźnie*, „Kalendarz Lubelski” r. 26: 1983, s. 221.

Pod koniec pierwszej wojny światowej został wydany pierwszy polski akt prawny o opiece nad zabytkami sztuki i kultury - dekret Rady Regencyjnej z 31 października 1918 r.⁴ Dokument ten, uzupełniony kilkoma wydanymi niedługo potem przepisami wykonawczymi, normował w okresie pierwszego dziesięciolecia niepodległej Polski wszelkie sprawy związane z ochroną zabytków oraz organizacją państwowych służb konserwatorskich.⁵ Dekret o opiece nad zabytkami sztuki i kultury odegrał doniosłą rolę w dziedzinie państwowej opieki nad zabytkami w Polsce, ale nie był doskonały. Jego najbardziej ujemną stroną stanowił zapis artykułu 1, na podstawie którego moc prawa rozciągała się wyłącznie na zabytki wpisane do inwentarza państwowego, co w praktyce uniemożliwiało podejmowanie szybkich działań konserwatorskich wobec pozostałych obiektów.⁶ Dnia 6 marca 1928 r. weszła w życie, jako Rozporządzenie Prezydenta RP, nowa ustawa o opiece nad zabytkami⁷, która dzięki uprawnieniom do daleko idącej ingerencji władz konserwatorskich miała charakter bardzo postępowy.

Organizację urzędów państwowej opieki nad zabytkami rozpoczęto od terenów byłego Królestwa Kongresowego, podzielonego na dziewięć okręgów konserwatorskich. W grudniu 1918 r. został mianowany pierwszy konserwator (w okręgu warszawskim). Dalsze nominacje nastąpiły w lutym i marcu 1919 r. Pierwsi konserwatorzy byli kierownikami urzędów zależnych bezpośrednio od utworzonego 5 grudnia 1918 r. Ministerstwa Sztuki i Kultury.⁸ W lutym 1920 roku biura konserwatorskie zostały włączone w skład urzędów wojewódzkich, jako Oddziały Sztuki i Kultury w Wojewódzkich Wydziałach Administracyjnych.⁹ Równocześnie dokonano reformy terytorialnej, polegającej na zrównaniu obszaru ich działalności z granicami województw, przy czym na terenie niektórych wyróżniono kilka nowych okręgów (np. na obszarze woj. lubelskiego okręg lubelski i siedlecki).¹⁰ Rok później, na skutek ogólnopaństwowych konieczności i związanej z nimi polityki oszczędnościowej, niektóre oddziały sztuki uległy redukcji, natomiast pozostałe powiększono terytorialnie.¹¹ W ten sposób 1 września 1921 r. zlikwidowano odrębny okręg siedlecki i włączono go do okręgu lubelskiego, wskutek czego władza jednego konserwatora została rozciągnięta na całe województwo lubelskie.¹² W roku 1922, ustawą z 17 lutego, Ministerstwo Sztuki i Kultury zostało skasowane, a wszelkie sprawy, które przedtem pozostawały w jego gestii, umieszczono w ramach

4 Dekret o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z dnia 31X1918, [w:] *Dziennik Praw Państwa Polskiego* (dalej: DPPP) z 8 XI1918, nr 16, poz. 36, s. 93-99.

5 Podstawy prawne dla działalności konserwatorów w pierwszych latach okresu międzywojennego - okólniki i rozporządzenia ministerialne - wymieniają m.in.: J. Siennicki, *Zabytki sztuki i kultury w województwie lubelskim*, „Głos Lubelski” r. XII: 1925, nr 126, s. 12-14; J. Wojciechowski, op. cit., s. 8-13.

6 J. Wojciechowski, op. cit., s. 10.

7 Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami, [w:] *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 14 marca 1928, nr 29, poz. 265.

8 Dekret o utworzeniu Ministerstwa Sztuki i Kultury z 5 grudnia 1918 r., [w:] DPPP z 14 grudnia 1918 r” nr 19, poz. 52, s. 140-141.

9 J. Siennicki, op. cit., s. 13; J. Wojciechowski, op. cit., s. 14.

10 J. Wojciechowski, op. cit., s. 14-15.

11 J. Siennicki, op. cit.; zob. też: J. Wojciechowski, op. cit., s. 16.

12 Tamże.

Departamentu Sztuki, podlegającego Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.¹³ Jeszcze większe zmiany - wywołane kryzysem i podjętą przez władze państwa polityką oszczędnościową - miały miejsce w kolejnych latach. Największe z nich w roku 1923, kiedy to zarządzeniem ministra WRiOP z 17 listopada podzielono obszar państwa na siedem dużych okręgów konserwatorskich.¹⁴ Okręg lubelski objął wówczas rozległy obszar województwa lubelskiego, poleskiego i wołyńskiego. Sytuacja taka - przynajmniej w zakresie interesującego nas terenu - przetrwała bez zmian już do II wojny światowej.

Jerzy Siennicki (1886-1956 r.) - pierwszy konserwator okręgu lubelskiego, był absolwentem Wydziału Inżynierii Lądowej na Politechnice w Karlsruhe, który ukończył w 1910 r. z tytułem inżyniera budownictwa oraz Wydziału Architektonicznego Politechniki Warszawskiej, gdzie w 1913 r. otrzymał tytuł inżyniera-architekta.¹⁵ Zatrudniony bezpośrednio po studiach przy końcowych pracach związanych z budową oraz montażem mostu Poniatowskiego w Warszawie, został następnie naczelnikiem jednego z oddziałów budowlano-drogowych w armii rosyjskiej.¹⁶ Rodzinnie związany z województwem warszawskim wspominał, że do Lublina przybył z powstaniem Państwa Polskiego, powołany na kierownika Wydziału Budowlanego Głównego Komitetu Ratunkowego.¹⁷ Kilka miesięcy później - w marcu 1919 r. - otrzymał nominację na konserwatora okręgu lubelskiego.¹⁸ Zajmował to stanowisko do 1 marca 1920 r., kiedy przeszedł do pracy na stanowisko wicedyrektora Dyrekcji Okręgowej Robót Publicznych i kierownika Działu Odbudowy, w świeżo wówczas zorganizowanym Urzędzie Wojewódzkim.¹⁹ W styczniu 1921 r. otrzymał nominacje do sześciu (spośród osiemnastu)

13 Ustawa o zniesieniu Ministerstwa Sztuki i Kultury z dnia 17 lutego 1922, [w:] DPPP z 6 marca 1922 r., nr 14, poz. 128, s. 238-239. Zob. też: J. Pollakówna, *Ministerstwo Sztuki i Kultury*, [w:] *Polskie życie artystyczne w latach 1915-1939*, praca zbiorowa pod redakcją A. Wojciechowskiego, Wrocław 1974, s. 547 (uwaga! podano tam błędną datę likwidacji Ministerstwa).

14 J. Wojciechowski, op. cit., s. 18.

15 Informacje na temat architekta opieramy przede wszystkim na:

a) materiałach archiwalnych z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie (dalej: WAPL):

UWL, 1828 (Jerzy Siennicki); UWL, Wydz. Kom.-Bud.: 2876 (Rejestr budowniczych, skorowidz alfabetyczny, 1927), 3237 (Przepisy i zarządzenia ogólne, 1927-39); 3238 (Lustracja działu sztuki i kultury w Starostwach Powiatowych, 1926-27); 3239 (Konserwacja i opieka nad zabytkami, 1919-39); 3247 (Karty inwentarzowe zabytków sztuki i kultury, 1922); 3248 (Spis zabytków województwa lubelskiego, 1923-31); 3255 (Zjazdy konserwatorów, 1926-37); 3260 (Sprawozdania z działalności Oddziału Sztuki i Kultury na województwo lubelskie, poleskie i wołyńskie, 1925-1930); 3263 (Kwestionariusze autorskie: literaci, muzycy, malarze, architekci, 1923);

b) publikacjach o charakterze źródłowym: J. Wojciechowski, op. cit.; *Katalog wystawy architektonicznej w Lublinie*, kwiecień 1923 (katalog opracował J. Siennicki); artykułach z lat 1919-1930 z czasopism lubelskich;

c) opracowaniach: H. Gawarecki, op. cit., s. 244, 247-249, 252, 254, 256, 258, 261, 265; *Polskie życie artystyczne w latach 1890-1914*, praca zbiorowa pod redakcją A. Wojciechowskiego, Wrocław i in. 1967, s. 150; *Polskie życie artystyczne w latach 1915-1939*, s. 163.

16 Na podstawie notki biograficznej architekta opublikowanej w okolicznościowym numerze „Głosu Lubelskiego” (nr 126 z 8 maja 1925, s. 4) - wydanym z okazji piątej rocznicy urzędowania wojewody lubelskiego, S. Moskalewskiego. Obok notki zamieszczony jest fotograficzny portret J. Siennickiego.

17 Tamże; *Sprawozdanie z działalności Wydziału Budowlanego...*, „Głos Lubelski” r. VI: 1918, nr 223.

18 Tamże, oraz: J. Wojciechowski, op. cit., s. 14; H. Gawarecki, *Rozwój urbanistyczny i architektoniczny miasta w latach 1918-1939*, [w:] *Dzieje Lublina*, t. II, pod red. S. Krzykały, Lublin 1975, s. 247.

19 Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego (dalej: DUWL), r. 1:1920, s. 12; J. Wojciechowski, op. cit., s. 15.

sekcji Lubelskiej Rady Wojewódzkiej.²⁰ 1 lipca 1921 r. przeszedł na stanowisko kierownika Oddziału Sztuki i Kultury oraz konserwatora zabytków i pozostał na nim aż do końca kwietnia 1930 r.²¹ Lista obowiązków J. Siennickiego - jako konserwatora - była długa: inwentaryzacja zabytków oraz administracyjny dozór nad prowadzonymi przy nich pracami restauracyjnymi, udzielanie pozwoleń na remont, przeróbki i przebudowę zabytków nieruchomych i ruchomych, zatwierdzanie pomników ze względu na wartość artystyczną, wydawanie opinii o wartości estetycznej nowo projektowanych budowli, wydawanie pozwoleń na wywóz dzieł sztuki za granicę Polski, subsydiowanie muzeów, zarząd nad zbiorami państwowymi, opieka nad zabytkowymi gmachami państwowymi itd.²²

Znane nam zapisy Dekretu z 31 października 1918 roku, decydowały o tym, że spośród wymienionych czynności za jedną z najpilniejszych uważana była sprawa inwentaryzacji zabytków. Spis zabytków województwa lubelskiego, wpisanych do inwentarza państwowego, systematycznie publikowany w „Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego,” rozpoczęła w 1921 r. lista 79 obiektów.²³ Następne lata przynosiły kolejne wpisy²⁴ (także w pozostałych województwach objętych od 1923 r. opieką lubelskiego urzędu konserwatorskiego) i dlatego w 1925 r., w specjalnym numerze dziennika „Głos Lubelski,” J. Siennicki mógł napisać:

„...dzisiaj, po pięciu latach istnienia w odrodzonym Państwie Polskim Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego (...) Oddział Sztuki i Kultury ma zapisanych dotychczas w swym Katalogu trzysta trzydzieści zabytków nieruchomych i ruchomych. Każdy z tych zabytków został szczegółowo obejrzany na miejscu, sfotografowany, pomierzony i opisany. Potem, w miarę możliwości i istnienia badano akty, dokumenty, dyplomy, literaturę dotyczącą poszczególnych zabytków. Jako rezultat tej pracy powstało archiwum, w którym zgromadzono dotychczas, prócz materiałów historycznych, 1100 klisz fotograficznych i 278 planów pomiarowych, tudzież ok. 2000 fotografii zabytków.”²⁵

Dwa lata później, w sierpniu 1927 r., w lubelskim okręgu konserwatorskim były już zinwentaryzowane 463 obiekty: 356 z woj. lubelskiego, 38 z poleskiego oraz 69 z wołyńskiego.²⁶ Mimo to Siennicki krytycznie oceniał ówczesną sytuację na omawianym polu. Liczbę zabytków na terenie swojego okręgu szacował na ponad dwa i pół tysiąca, a analiza przeprowadzona po ośmiu latach pracy urzędu wskazywała, że statystycznie na jeden rok przypada po 58 zinwentaryzowanych zabytków. „Tak więc, biorąc pod uwagę coraz większe oszczędności i utrudnienia ze strony władz

20 DUWL, s. 36-38.

21 J. Wojciechowski, op. cit., s. 16, 20; DUWL, r. XI: 1930, s. 345; WAPL, UWL, Wydz. Kom.-Bud., 3260, k. 382.

22 J. Siennicki, op. cit., s. 12.

23 DUWL, r. II: 1921, nr 12, poz. 319, s. 186.

24 W 1922 r. - 22; w 1923 - 24, w 1924 -35 itd. - zob: DUWL, r. III: 1922, nr 1, poz. 23, nr 2, poz. 49; r. IV: 1923, nr 4, poz. 71,72;r. V: 1924, nr 7, poz. 129.

25 25 J. Siennicki, op. cit., s. 14.

26 WAPL, UWL, Wydz. Kom.-Bud., sygn. 3237 (tam: pismo J. Siennickiego do ministra WRiOP, sierpień 1927).

nadzorczych - pisał nie bez goryczy - przypuszczać należy, że praca inwentaryzatorska w stosunku do zabytków, o których okręg Sztuki posiada wiadomości, trwać musi jeszcze około (...) 33 lata.”²⁷

„Prócz podstawowej pracy, którą jest inwentaryzacja zabytków, jednym z głównych zadań konserwatora jest zwiedzanie różnych miejscowości dla oględzin i udzielenia wskazówek dotyczących remontu lub przebudowy zabytków nieruchomych. W ten sposób udzielono porad fachowych, w niektórych zaś wypadkach uratowano od zeszpecenia, ewentualnie zniszczenia, cały szereg zabytków” - pisał Siennicki w cytowanym już artykule z 1925 r., wyliczając wśród ocalonych: „... kościół św. Trójcy z XIV w. na Zamku w Lublinie, kościół św. Wojciecha w Lublinie, siedemnastowieczny park przy pałacu ks. Sanguszków w Lubartowie, kościół w Chodlu, dworek Tadeusza Kościuszki na Mereczowszczyźnie, kościół w Opolu, bożnicę w Pińsku, drewniany kościół w Oleksinie, zamek ks. Radziwiłłów w Białej Podlaskiej, kościół św. Anny w Kodniu, spichlerz Fejersztajna w Kazimierzu nad Wisłą i wiele innych, w ogólnej ilości powyżej stu zabytków.”²⁸

Rozporządzeniem z dnia 5 kwietnia 1919 r. minister kultury i sztuki powołał do życia, jako swój organ opiniotawczo-doradczy do spraw ochrony zabytków, tzw. Radę Konserwatorów.²⁹ Obradowała ona na tzw. „zjazdach periodycznych,” organizowanych w różnych miastach. Dwa z nich odbyły się na terenie administrowanym przez Siennickiego, trzeci -w Lublinie (13-15 stycznia 1920 r.) oraz dwunasty -w Łucku (20-24 lutego 1927 r.). Jak wszystkie, tak i te poświęcone były zagadnieniom konserwatorskim o ogólnokrajowym znaczeniu, a także lokalnym sprawom dotyczącym miejscowości, w których się odbywały. W Lublinie ze spraw ogólnych omawiano zasady inwentaryzacji zabytków, a z miejscowych -problemy dotyczące konserwacji fresków; w kaplicy zamkowej.³⁰ Zjazd w Łucku połączono ze zwiedzaniem zabytków Ostroga, Dubna, Krzemieńca, Wiśniowca i Poczajowa. Warto przypomnieć wystąpienie tamtejszego wojewody, krytykujące istniejącą organizację konserwatorską, która np. „przy jednym konserwatorze z siedzibą w Lublinie na trzy województwa, czyni opiekę państwową nad zabytkami w bogatym w zabytki i rozległym terenowo województwie wołyńskim najzupełniej iluzoryczną.”³¹ Zaznaczając, iż z głosem tym zgodzili się wszyscy konserwatorzy, należy odnotować, że i Siennicki sprawę „przestrzeni” (czyli zbyt rozległych terytorialnie okręgów konserwatorskich) umieszczał na pierwszym miejscu swego wykazu „Trudności na jakie natrafia konserwator.”³² Sprawami ochrony zabytków zajmował się Siennicki nie tylko jako konserwator, a więc w ramach obowiązków służbowych, ale i społecznie - jako członek

27 Tamże.

28 Bardziej precyzyjne wyliczenie znajdujemy w: J. Wojciechowski, *Co zrobiono w Polsce w zakresie odbudowy, restauracji i konserwacji zabytków w latach 1919-1929*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, s. 266-268, 295-298; Kronika konserwatorska za r. 1929 i 1930, tamże, s. 350-353.

29 J. Wojciechowski, *Historia powstania...*, s. 8.

30 Zjazd Rady Konserwatorów, „Głos Lubelski” R. VIII: 1920, s. 5.

31 WAPL, UWL, Wydz. Kom.-Bud., 3255, k. 15 n.

32 Tamże, k. 32.

zarządu niezwykle aktywnego w tamtych latach Koła Lubelskiego TOnZP.³³ „Organizujące się po półtorawiekowej niewoli Państwo nasze, zająwszy się rejestracją zabytków, konserwacją takowych zająć się nie jest w stanie. Inicjatywa utrzymania zabytków i odpowiedzialność za niszczenie ich spada wyłącznie na społeczeństwo” - mówił na zebraniu członków i sympatyków TOnZP w 1925 r.³⁴ Jakby dla uwieńczenia tych słów, kilka miesięcy później - w lipcu 1925 r. - rozporządzeniem ministra WRiOP powołano do życia społeczną Okręgową Komisję Konserwatorską w Lublinie, której celem było „obudzenie należytego zainteresowania sprawami opieki nad zabytkami wśród samego społeczeństwa, wpojenie weni przeświadczenia o konieczności wzięcia udziału w wysiłkach, jakie opieka ta (...) za sobą pociąga.”³⁵ W komisji, obok wojewody Stanisława Moskalewskiego (jako przewodniczącego), ks. biskupa Adolfa Jełowickiego, rektora KUL - ks. prof. Józefa Kruszyńskiego oraz innych ludzi fachowych i wpływowych, znalazł się również J. Siennicki, którego sprawozdanie z pięcioletniej działalności kierowanego przez niego urzędu otworzyło jej pierwsze posiedzenie.³⁶

Kilkudziesięcioletnia perspektywa utrudnia nam dzisiaj obiektywne spojrzenie na działalność pierwszego konserwatora zabytków w Lublinie. Tym bardziej, że nie wszystkie fakty dotyczące przebiegu jego kariery zawodowej są nam znane (w tym powody jego odejścia z urzędu).³⁷ Archiwum konserwatorskie, zawierające akta Oddziału Sztuki i Kultury UW - wywiezione w czasie II wojny światowej przez okupantów na Zachód - zaginęło,³⁸ a inne materiały tylko w niewielkim stopniu rekompensują ten brak. Uchylając się od ocen, można oddać głos współczesnemu Siennickiemu archiwistce i historykowi Lublina, Janowi Riabininowi, który określał go jako troskliwego i wrażliwego na wielki urok odwiecznych murów lubelskich konserwatora.³⁹ Wyrażając przekonanie, że niewątpliwie da się rozszerzyć to miano i na inne „odwieczne mury,” którymi Siennicki się zajmował, można jeszcze przypomnieć jego własne słowa: „kto kraj swój miłuje, miłuje również i jego przeszłość w postaci zabytków.”⁴⁰ Zaś o tym, że pierwszy konserwator lubelski należał nie tylko do bardzo zapracowanych, ale i sumiennych urzędników, przekonuje wgląd w sporządzane przez

33 Przymuszczenie do Koła Lubelskiego TOnZP należał od 1919 r. Jako jego przedstawiciel opowiadał się wówczas za rozbiórką soboru na placu Litewskim - zob.: W sprawie soboru na placu Litewskim w Lublinie, „Głos Lubelski” R. VII: 1919, nr 39, s. 3.

34 Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, tamże, r. XII: 1925, nr 39, s. 6.

35 Zł., *Ku ochronie naszych zabytków* (Z pierwszego posiedzenia Okręgowej Komisji Konserwatorskiej), tamże, r. XII: 1925, nr 199, s. 3.

36 Tamże.

37 J. Wojciechowski (op. cit., s. 20) wspomina o jego przejściu „z powodu złego stanu zdrowia” w stan spoczynku, a materiały archiwalne (WAPL, UWL, 1828 i 3260) oraz DUWL (r. XI: 1930, s. 345) - o jego „przeniesieniu (...) w dotychczasowym charakterze i stopniu służbowym do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.” Nic pewnego nie wiemy też o dalszych losach Siennickiego.

38 H. Gawarecki, *Odbudowa i konserwacja zabytków w województwie lubelskim w latach 1944-1959*, „Kalendź Lubelski” r. 27: 1984, s. 95.

39 J. Riabinin, *O kamienicach Starego Miasta słów kilka*, „Gazeta Lubelska” r. XVI: 1929, nr 111, s. 5.

40 WAPL, UWL, Wydz. Kom.-Bud., 3237, k. 1-4; słowa te pochodzą z przygotowywanego przez Siennickiego komunikatu prasowego w sprawie ochrony zabytków.

niego co kwartał wyczerpujące sprawozdania z działalności Oddziału Sztuki i Kultury. Dotyczą one nie tylko omawianych wyżej zagadnień ochrony zabytków, ale również teatru, literatury i muzyki.⁴¹

Przy różnorodnych, a przede wszystkim licznych obciążeniach służbowych Siennickiego, jako niechybny fenomen jawi się nam jego dodatkowa aktywność na takich polach, jak architektura, twórczość artystyczna i działalność społeczna. Niewątpliwie stanowiły one ważne płaszczyzny jego pracy i dlatego - dla pełniejszego scharakteryzowania jego sylwetki - należy i na nie zwrócić uwagę. W swej praktyce architektonicznej legitymował się zaprojektowaniem kościoła w Puszczy Solskiej, sanatorium w Busku, dworu w Ewusinie, młyna w Głusku, willi w Miłosnej oraz wielu budowli lubelskich: magazynów Banku Łódzkiego, kamienicy przy ul. Wieniawskiej 10, odznaczającego się nowatorską formą architektoniczną własnego domu przy ul. Ogrodowej 9, potężnego gmachu gimnazjum biskupiego na Czwartku oraz kościoła przy ul. Krochmalnej.⁴² Zajmował się też (wspólnie z Bohdanem Kelles-Krauzem) odbudową gmachu poczty przy Krakowskim Przedmieściu 50. Za niektóre z projektów uzyskał wyróżnienia lub nagrody, np. w 1912 r. II nagrodę w konkursie na parcelację majątku hr. A. Ronikera Ząbki pod Warszawą⁴³, a w 1925 -III nagrodę w konkursie na szkic regulacyjny miasta Lublina.⁴⁴ W lutym 1926 r. był jednym z reprezentantów Polski na I Międzynarodowej Wystawie Architektury Nowoczesnej, otwartej w salach warszawskiej „Zachęty.” W wystawie tej, której założeniem miała być prezentacja nowatorskich kompozycji architektonicznych, bez powtarzania form przebrzmiałych (tzw. stylów historycznych), brali m.in. udział Le Corbusier, Henry van de Velde i Kazimierz Malewicz.⁴⁵

W dziedzinie sztuk plastycznych dał się poznać jako malarz-pejzażysta, fotografik, krytyk oraz animator szeregu ważnych dla Lublina wydarzeń artystycznych. Można przypomnieć, że gdy we wrześniu 1924 r. powstała lubelska filia warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, wśród pierwszych dzieł eksponowanych w jej salach znalazł się obraz Siennickiego „Po burzy.”⁴⁶ Nieco później - w listopadzie tego samego roku i w tym samym miejscu - wziął on udział w zbiorowej wystawie pięciu artystów - malarzy lubelskich⁴⁷, a w grudniu opublikował na łamach „Głosu Lubelskiego” recenzję z ekspozycji w „Zachęcie” prac malarskich B. Kopczyńskiego i A. Laszenki.⁴⁸ W roku 1926 r. lubelska prasa donosiła, że w planowanej na następny rok wystawie krajobrazu

41 Zob.: WAPL, UWL, Wydz. Kom.-Bud., 3260.

42 *Katalog wystawy architektonicznej...*; WAPL, UWL, Wydz. Kom.-Bud., 3263, k. 51; H. Gawarecki, *Rozwój urbanistyczny...*, s. 249, 252, 254, 256, 258, 261, 265; tenże, *O dawnym Lublinie*, Lublin 1974, s. 96, 231; Jerzy Siennicki, „Głos Lubelski”, r. XII: 1925, nr 126, s. 4.

43 *Polskie życie artystyczne w latach 1890-1914*, op. cit., s. 150.

44 *Wystawa szkiców regulacyjnych m. Lublina*, „Głos Lubelski” r. XII; 1925, nr 347, s. 3; H. Gawarecki, *Rozwój urbanistyczny...*, s. 252.

45 *Lublin na międzynarodowej wystawie architektury nowoczesnej*, „Głos Lubelski” r. XIII: 1926, nr 91, s. 3.

46 *Lato w Polsce*, „Zachęta” lubelska, „Głos Lubelski” r. XI: 1924, nr 259, s. 7.

47 *Zbiorowa wystawa artystów malarzy...*, tamże, nr 317, s. 3.

48 J. Siennicki „Zachęta” w Lublinie, tamże, nr 351, s. 6-7.

polskiego zapowiedział swój udział J. Siennicki⁴⁹ oraz o tym, że na Pierwszej Wystawie Fotografii Krajobrazu Polskiego należał do tych, którzy dali najwięcej fotografii.⁵⁰

W historię Lublina wpisał się również jako współorganizator kilku interesujących ekspozycji plastycznych. Pierwszą z nich była „Wystawa Sztuki i Starożytności,” prezentowana od 30 kwietnia do 12 czerwca 1921 r. w salach Muzeum Lubelskiego.⁵¹ Jej eksponaty (obrazy, rzeźby i wyroby rzemiosła artystycznego -wszystkie sprzed 1863 r.) zostały wypożyczone ze zbiorów osób prywatnych i instytucji Lublina. Wystawie towarzyszyły prelekcje poświęcone sztuce, a jedną z nich wygłosił konserwator okręgu siedleckiego, Wacław Husarski. Przez pierwszy miesiąc lublinianie wykazali znaczną obojętność dla ekspozycji sztuki i starożytności. „Nawet czwarta część inteligencji lubelskiej, nie mówiąc o szarym tłumie, wystawy nie oglądała” - użalał się jeden z recenzentów w artykule pod wymownym tytułem „Czy Lublin jest w Europie?”⁵² Ten początkowy brak artystycznych zainteresowań ze strony społeczeństwa lubelskiego okazał się na szczęście pozorny, gdyż dzięki ogromnej frekwencji w ostatnich dniach trwania wystawy zwiedziło ją ostatecznie 6107 osób!⁵³ Być może dało to impuls do realizacji kolejnych ekspozycji, przy organizacji których znów zaznaczył się konserwator okręgowy. 22 listopada 1921 r. wszedł on jako przewodniczący w skład komitetu przygotowującego wystawę malarstwa polskiego.⁵⁴ Planowana na Boże Narodzenie, ale otwarta z kilkunastodniowym opóźnieniem, podobnie jak poprzednia, gromadziła wyłącznie eksponaty wypożyczone na czas jej trwania ze zbiorów znajdujących się w Lublinie. Jeszcze większe wydarzenie w życiu kulturalnym miasta stanowiła wystawa architektoniczna, otwarta 8 kwietnia 1923 r. w salach Uniwersytetu Lubelskiego.⁵⁵ Poprzedziły ją trzymiesięczne prace przygotowawcze, w których ponownie główną rolę odegrał Siennicki, gromadząc eksponaty, popularyzując jej ideę na łamach prasy, opracowując katalog.

„Przyszła wystawa ma na celu zilustrowanie pracy na polu architektury, dokonanej w Lublinie i województwie naszym w latach ostatnich, zarówno w dziale badań budownictwa dawnego, jak i w dziale nowoczesnej twórczości architektonicznej” - pisał w jednym z lutowych numerów

49 Wystawa krajobrazu polskiego..., tamże, r. XIII: 1926, nr 224, s. 3.

50 Jagienka spod Lublina (H. Śliwina), *Pierwsza Wystawa Fotografii Krajobrazu Polskiego*, tamże, nr 297, s. 5

51 Katalog Wystawy Sztuki i Starożytności w Lublinie, Lublin 1921; o wystawie tej obficie informowała prasa - zob. np. „Głos Lubelski.” r. VIII: 1921, nr 57, 69,92,93,98,110, 124, 141,144,147,148,154, 162, 290, 325, 348.

52 W. Włodarski, Czy Lublin jest w Europie?, tamże, nr 141, s. 5.

53 Wystawa Sztuki i Starożytności, tamże, nr 162.

54 Informacje na temat wystawy czerpię z notatek i recenzji zamieszczonych w „Głosie Lubelskim” z 1921 r. (nr 318, 325, 332, 348) i z 1922 r. (nr 17,49, 54). Zob. też: „Ziemia Lubelska” 1923, nr 95, s. 4.

55 Jak wyżej - 1923 r. (nr 26,40, 88, 90, 91,92,97, 100). Zob. też: *Katalog wystawy architektonicznej...*; H. Gawarecki, *Urbanistyka i architektura...*, s. 248; I. J. Kamiński, *Kształtowanie się środowiska plastycznego w Lublinie w latach 1918-1939*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. VI, cz. III - *Kultura Artystyczna*, pod red. T. Chrzanowskiego, Lublin 1992, s. 459-460. Wystawa architektoniczna z 1923 r. była pierwszą tego rodzaju ekspozycją w mieście. Dla faktograficznej rzetelności można jednak przypomnieć, że już w 1918 r. W. Ziółkowski zgłaszał pomysł urządzenia w Lublinie wystawy, która spełniłaby cel „zainteresowania i zaznajomienia lublinian z perłami architektury ich własnego miasta”- por.: Listy do redakcji (list W. Ziółkowskiego z 11 VII 1918), „Głos Lubelski” r. VI: 1918, nr 120, s. 4.

dziennika „Głos Lubelski.”⁵⁶ Zgodnie z założeniami ekspozycja składała się z dwóch działów: „retrospektywnego” i „bieżącego”. W pierwszym pokazano efekty czteroletniej pracy inwentaryzacyjnej Wojewódzkiego Oddziału Sztuki i Kultury: kilkaset fotografii i rysunków pomiarowych najciekawszych zabytków Lubelszczyzny, uzupełniając je zwięzłymi informacjami historycznymi; w drugim prezentowano współczesne projekty architektoniczne autorstwa kilkunastu lubelskich twórców. Nazwisko Jerzego Siennickiego zaznaczyło się w obu działach: w retrospektywnym -jako autora wielu zdjęć fotograficznych, w bieżącym -jako projektanta kilkunastu, w większości już zrealizowanych, budowli.

W 1924 r. konserwator wchodził w skład komitetu honorowego dwóch ekspozycji: marcowej -14. okrężnej wystawy malarstwa krakowskiego Związku Artystów Plastyków⁵⁷, oraz kwietniowo-majowej -I Wystawy Okrężnej Grafiki Polskiej⁵⁸, której poświęcił również prasową recenzję.⁵⁹ Źródła z tego samego roku informują ponadto o jego społecznej pracy na rzecz Muzeum Lubelskiego.⁶⁰

Siennicki był autorem kilkunastu artykułów prasowych, poświęconych zagadnieniom konserwacji zabytków oraz sprawom sztuki współczesnej. Niektóre z nich zostały już wymienione w niniejszym szkicu. Natomiast z pozostałych wspomnieć trzeba, jako najbardziej interesujące, przede wszystkim dwie monografie dotyczące lubelskich zabytków: fresków w kaplicy zamkowej⁶¹ i kościoła pw. NPM Zwycięskiej.⁶² O ich znaczeniu decyduje nie tylko rzetelność w przedstawieniu opisu i historii omawianych obiektów, ale i zamieszczenie w nich cennych analiz i postulatów konserwatorskich. To samo można powiedzieć o książeczce jego autorstwa „Kamienica Celejowska w Kazimierzu Dolnym” wydanej w nakładzie tysiąca egzemplarzy przez lubelskie TPN, w serii Prace Komisji Regionalistycznej.⁶³

Bliskie działalności publicystycznej Siennickiego były jego wystąpienia w charakterze prelegenta⁶⁴ lub uczestnika publicznych dyskusji poświęconych zabytkom. Podczas jednej z nich (30 kwietnia 1922 r., w teatrze „Corso”) zgłosił rezolucję w sprawie podniesienia z upadku Kazimierza nad Wisłą

56 J. Siennicki, Pierwsza wystawa architektoniczna w Lublinie, „Głos Lubelski” r. X: 1923, nr 40, s. 5-6.

57 Wystawa obrazów w Lublinie, „Głos Lubelski” R. XI: 1924, nr 55, s. 3; zob. też notki i recenzje dotyczące tej wystawy w numerach 52, 66, 84, 88 tego samego rocznika „Głosu Lubelskiego”.

58 K. Kietlicz-Rayski, *Przygotowanie do Pierwszej Wystawy Okrężnej Grafiki Polskiej w Lublinie*, „Głos Lubelski” r. XI, nr 111: 1924, s. 80; Z. Rokowski, *Przed otwarciem Pierwszej Wystawy Okrężnej Grafiki Polskiej w Lublinie*, tamże, cz. 1, nr 112, cz. 2, nr 114.

59 J. Siennicki, Pierwsza Wystawa Grafiki Polskiej w Lublinie. Kilka uwag krytycznych, tamże, cz. 1, nr 123, s. 3, cz. 2, nr 125, s. 3; zob. też: 1. J. Kamiński, op. cit., s. 460-461.

60 WAPL, UWL, Wydz. Kom.-Bud” 3260, k. 69 n.

61 J. Siennicki inż., Kościół św. Trójcy w Lublinie, „Głos Lubelski” R. X: 1923, cz. 1, nr 138, s. 6; cz. 2, nr 162, s. 6; cz. 3, nr 164, s. 3; cz. 4, nr 169, s. 5; cz. 5, nr 174, s. 3.

62 J. Siennicki, Kościół Najświętszej Panny Zwycięskiej w Lublinie. Dawniejsze przebudowy i obecna restauracja, „Ochrona Zabytków Sztuki”..., s. 131-142.

63 J. Siennicki, Kamienica Celejowska w Kazimierzu Dolnym, Lublin MCMXXIX. (W serii: Prace Komisji Regionalistycznej TPN nr 2); publikację ilustruje kilka fotografii, w tym wykonane przez Siennickiego w Kazimierzu w latach 1918-1924.

64 Kazimierz i Puławy jako ośrodek kultury artystycznej, tamże, r. XIII: 1926, nr 40, s. 4.

i wezwał do tego rząd i społeczeństwo.⁶⁵ Warto przypomnieć, że miesiąc później powstało Towarzystwo Miłośników Kazimierza.⁶⁶ Na zakończenie odnotujmy jeszcze dwa fakty, które - chociaż bezpośrednio nie są związane z tematem niniejszego szkicu - odnosząc się do historii pierwszej dekady konserwacji zabytków na Lubelszczyźnie stanowią jej uzupełnienie:

1. Jak wiemy, w pracy J. Siennickiego jako konserwatora lubelskiego wystąpiła ponad roczna przerwa, trwająca od 1 marca 1920 do 1 lipca 1921 r, Stanowisko to zajmowali wtedy Waław Husarski i Henryk Łagowski.⁶⁷ Pierwszy z nich - konserwator okręgu siedleckiego - czynność tę pełnił dwukrotnie (w marcu 1920 i w czerwcu 1921 r.), ale za każdym razem jedynie zastępczo. Architekt H. Łagowski nominację na stanowisko konserwatora okręgu lubelskiego otrzymał 1 kwietnia 1920 r. i pozostawał na nim do 1 czerwca następnego roku. O jego działalności wiemy niewiele. Można jedynie przypomnieć referat, jaki wygłosił na posiedzeniu lubelskiej Rady Wojewódzkiej w styczniu 1921 r. Mówił w nim o inicjatywach lubelskiego Oddziału Sztuki i Kultury, dotyczących wykupienia kilku wybitnych obiektów architektonicznych z rąk prywatnych⁶⁸, sprawach inwentaryzacji dzieł sztuki, a także o potrzebie uświadamiania w społeczeństwie znaczenia zabytków stanowiących dorobek kultury pokoleń i będących niejako depozytem, przekazywanym przez pokolenia poprzednie następnym.⁶⁹

2. Ziemia lubelska jest miejscem spoczynku Stanisława Chrościechowskiego, historyka sztuki i drugiego w kolejności konserwatora województwa kieleckiego, pełniącego ten urząd od 1920 do 1923 r.⁷⁰ Zmarł 8 grudnia 1924 r. (w wieku 32 lat) w rodzinnym majątku Wierzchowina, został pochowany na cmentarzu w Chłaniowie.⁷¹

65 Es., *Kazimierz nad Wisłą*, tamże, r. IX: 1922, nr 122, s. 3;

66 *Kazimierz nad Wisłą*, tamże, nr 151, s. 7; W 1925 r. J. Siennicki był jednym z założycieli Towarzystwa Przyjaciół Kazimierza nad Wisłą. Zob.: Statut Towarzystwa Przyjaciół Miasta Kazimierza Dolnego, Kazimierz 1995, s. 29

67 J. Wojciechowski, op. cit., s. 15-16; to ciekawe, że DUWL, informując szczegółowo o ruchu służbowym w lubelskim UW, ani razu nie odnotował omawianych tu zmian.

68 Chodziło o kamienicę Celejowską w Kazimierzu, pałac Sanguszków w Lubartowie i kościół pw. św. Wojciecha w Lublinie.

69 Posiedzenie Lubelskiej Rady Wojewódzkiej w dniach 17-21 stycznia 1921 r' DUWL, R. II: 1921, s. 33-34; Zjazd Rady Wojewódzkiej, „Głos Lubelski” R. VIII: 1921, nr 20, s. 2-3.

70 J. Wojciechowski, op. cit., s. 15,17, 18,27.

71 Stanisław Chrościechowski (nekrolog), „Głos Lubelski” R. XI: 1924, nr 341, s. 5.